

Jarowiecki, Jerzy

"Informacja o książce i prasie w tygodnikach galicyjskich 1772-1900", Jan Bujak, Kraków 1989 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 32/2, 122-124

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bibliografia ukraińskiej prasy w Polsce (1918–39) i Zachodnio-Ukraińskiej Narodniej Respubliki (1918–19). Ukław Jewhen Misiŭo, Edmonton 1991, ss. 250. Wydawnictwo Kanadaskoho Instytutu Ukraińskich Studij. Albertskij uniwersytet. Dowindyk nr 44.

Jest to poszerzona i uzupełniona wersja *Spisu tytułów prasy ukraińskiej w Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939* (Warszawa 1983) autorstwa Eugeniusza Misiŭo, wydanego techniką „małej poligrafii” przez Pracownię Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX w. IBL PAN. Publikacja ta była m.in. recenzowana na łamach „Kwartalnika Historii Parasy Polskiej” przez Gereona Iwańskiego (R.XXIV, nr 2, s. 91–94). Główna część omawianej bibliografii obejmuje opis bibliograficzny 827 tytułów prasy ukraińskiej z lat 1918–1939 wraz z sigłami bibliotecznymi, przy czym niektóre długowieczne tytuły (np. dziennik „Diŭo”) mają opis wykraczający znacznie poza nakreślone ramy chronologiczne. Druga część zawiera opisy 98 tytułów prasy ukraińskiej wydawanej w języku polskim i w innych językach (głównie jest to prasa Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy), trzecia obejmuje opisy „wydawnictw nieperiodycznych” (31 tytułów), czwarta – kalendarzy (148 tytułów), piąta – „sprawozdania z działalności” (21 tytułów). 63 tytuły związane są z okresem istnienia Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej. Całość opatrzona została indeksami: nazwisk, miejscowości, tematycznym, organizacji i instytucji wydawniczych. W *Dodatku* autor ujął 187 nowych tytułów odnalezionych już w czasie druku książki. Całość opatrzono objaśniającym wstępem oraz wykazem źródeł bibliograficznych, wśród których nie znajdują cennych artykułów autora, poświęconych omawianej prasie w „Kwartalniku Historii Prasy Polskiej”. Dzięki żmudnym poszukiwaniom Eugeniusza Misiŭo, który jednak nie zdołał spenetrować wszystkich zbiorów poza terytorium Polski (w szczególności na Ukrainie), światowa slawistyka uzyskała bardzo potrzebną pomoc warsztatową.

Jerzy Myśliński

Jan B u j a k, *Informacja o książce i prasie w tygodnikach galicyjskich 1772–1900*. Kraków 1989, ss. 292. Prace Monograficzne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, t. 109.

Autor zajął się tematem dotąd nie opracowanym przez prasoznawców i bibliologów, a mianowicie podjął się trudu przeanalizowania informacji o książce i prasie ukazujących się w tygodnikach galicyjskich w latach 1772–1900, usiłując odpowiedzieć na pytanie, „czy i jak tygodniki galicyjskie informowały o publikacjach i jaką rolę odgrywały przez to w upowszechnianiu wiadomości o nich” (s. 9). Skoncentrował swą uwagę przede wszystkim na formach i sposobach „przekazywania wszelkich wiadomości związanych z szeroko rozumianą książką i prasą”, pomijając zupełnie inne treści, jakie przecież tygodniki zawierały.

Podjmując próbę odpowiedzi na tak sformułowane pytanie, J. Bujak oparł ją na wynikach rzetelnej analizy ponad 200 tygodników, wydobywając z nich informacje o książce i prasie, dotyczące czytelnictwa, bibliotek, czytelników ludowych, księgarstwa, ruchu wydawniczego, poszczególnych tytułów prasowych, dziennikarstwa itp. Uporządkował je i sklasyfikował według gatunków pisarskich (dziennikarskich?) i treści informacji. Ten materiał stanowi główny zręb monografii (rozdz. III: *Gatunki pisarskie i treści informacji o publikacjach*), zajmując około 190 stron książki. Wartości merytoryczne tej części są zauważalne. Autor omówił z dużą kompetencją różne gatunki pisarskie, począwszy od artykułu (rozprawy), któremu poświęcił aż 60 stron, poprzez notatkę, streszczenie, list, spis treści, sprawozdanie, przegląd, życiorys, pamiętnik, recenzję, sprostowanie, felieton aż do... kaczki dziennikarskiej, czyli utworu rozmyślnie przekazuującego wiadomości fałszywe czy też nie sprawdzone. Niejednakowo autor traktuje opisywane gatunki pisarskie, odczuwam niedosyt komentarza i informacji o tak powszechnej formie wypowiedzi pisarskiej, jaką w drugiej połowie XIX w. w publicystyce był list (działy korespondencji). Analiza tego materiału posłużyła J. Bujakowi do wypowiedzenia uogólniających opinii o wartości i znaczeniu tygodników galicyjskich w systemie

kultury. Przekonującym wydaje się być jego pogląd, iż w omawianym okresie redaktorzy tygodników „wszelkimi sposobami dążyli do maksymalnego rozszerzenia serwisów informacyjnych o problemach bibliologicznych i prasowych” (s. 230), mimo limitujących przepisów, które ograniczały informację w sprawach książki i prasy. Szkoda, że autor nie zrobił kroku dalej i nie postawił kropli nad „i”. Niewątpliwie o rozwoju i charakterze wypowiedzi na temat książki czy recenzowanego tytułu prasowego decydowała określona orientacja i postawa zespołu redakcyjnego, ale w pracy J. Bujaka przy wymienianych tytułach tygodników brakuje zwięzłej ich charakterystyki, różnicującej zespoły redakcyjne i ludzi piszących na ich łamach. Istnieje przecież wyraźnie zależność i jakość informacji od charakteru tygodnika. Autor książki jest tego świadom, ogranicza się jednak do nie udokumentowanego stwierdzenia: „Analiza ponad dwustu tygodników galicyjskich doprowadziła do wniosku, że każdy tygodnik, jakkolwiek pod wieloma względami podobny do pozostałych, posiadał charakterystyczny tylko dla siebie system informacyjny”, zależny od redaktora i wydawcy (s. 36).

Przejdźmy jednak do kwestii szczegółowszych. Żywiąc mieszane uczucia wobec tak sformułowanego tytułu książki, dyskusyjnie traktując granice chronologiczne rozprawy, lata 1772–1900. Argumentacja autora do końca nie przekonuje. O ile rok 1772, zapoczątkowujący rozważania, nie budzi wątpliwości, o tyle data druga, zamykająca stulecie, wywołuje wrażenie niedosytu; na ogół w badaniach nad historią prasy charakteryzuje się jej rozwój do końca istnienia monarchii austriackiej, której Galicja była częścią składową. W roku 1900 zniesiono co prawda „dziennikarski stempel”, ale czy ten fakt w jakimś stopniu wpływał na rozwój lub ograniczenie określonych informacyjnych gatunków pisarskich, tematycznie związanych z problemami interesującymi autora książki? Tego czytelnik na podstawie lektury recenzowanej pracy nie jest w stanie stwierdzić, autor zaś nie dostarcza żadnych argumentów.

Recenzowana książka liczy 231 stron tekstu podstawowego, pozostałe: od 233 do 292, zawierają przypisy i zestawienia bibliograficzne, ujawniając rozległy warsztat badawczy autora, zakres lekturowy. Składa się z czterech rozdziałów, spośród których – jak już wspomniano – zasadniczą część stanowi najobszerniejszy rozdział trzeci. Konstrukcja całości książki ujawnia zaskakujące dysproporcje pomiędzy poszczególnymi rozdziałami: wstęp liczy dziesięć stron, rozdział drugi – 30, rozdział trzeci – ok. 190, a zakończenie aż 2 strony (!). Czy taką dysproporcję można tłumaczyć wyrazistą koncepcją autora, czy też narzucił ją zgromadzony materiał badawczy? W przekonaniu recenzenta jest to błąd w sztuce. Podobne dysproporcje wystąpiły w rozdrobnionym na podrozdziały rozdziale trzecim, np. na charakterystykę artykułu (rozprawy) i przykłady poświęcono blisko 60 stron, na notatkę (notkę) – prawie 35, a na felieton (kronika tygodnia) aż 3 strony.

Można postawić pytanie, czy owe dysproporcje nie odbiły się negatywnie na merytorycznej zawartości książki? Po uważnej lekturze tekstu można stwierdzić, że w małym stopniu, bowiem podstawowe tezy i założenia badawcze zostały zrealizowane w rozdziale trzecim. Autor przedstawił w nim przejrzyście, na ogół w sposób udokumentowany i kompetentny, informacje o kilkunastu zróżnicowanych gatunkach wypowiedzi prasowych, poświęcając najwięcej uwagi „artykułowi” i „notatce”; poprawnie zdefiniował wyróżnione formy wypowiedzi, ilustrując trafnie dobranymi przykładami. Nie budzą merytorycznych zastrzeżeń ani wstęp (dlaczego nazwany rozdziałem pierwszym?), ani też rozdział drugi, chociaż ich rozbudowanie mogłoby poszerzyć możliwości interpretacyjne materiału badawczego, tak pracowicie i obficie zgromadzonego.

Interesujący jest rozdział drugi, charakteryzujący tygodniki galicyjskie w latach 1772–1900. Zawarte w nim zestawienie tytułów tygodników w takiej postaci ukazuje się po raz pierwszy. W tym syntetycznie scharakteryzowanym zbiorze tytułów znajdujemy wiele nowych informacji o statusie prawnym tygodników, sytuacji ekonomicznej, o źródłach informacji, okresie ukazywania się, o miejscu druku, wysokości nakładów itp.

Jan Bujak napisał książkę odmienną od dotąd znanych prac historyczno-prasowych, rozwiązał oryginalny problem badawczy, wnosząc istotny wkład do wiedzy o dziejach prasy i kultury polskiej XIX w. Posługując się poprawnie metodą historycznoopisową, wzbogacił ją własnymi przemyśleniami metodologicznymi, dyskusyjnymi, ale zasługującymi na uwagę. Zastosował analizę zawartości prasy według gatunków dziennikarskich i paradiennikarskich. Może korzystniej przedstawiałaby się prezentacja wyników, gdyby posłużyć się nowszymi metodami badań prasoznawczych. Autor podjął się poszukiwań na drodze nie przetartej przez innych, można więc jego pomysły metodologiczne za-

akceptować na użytek jego książki, traktując je jednocześnie jako punkt wyjścia do dalszej dyskusji. Sumując, stwierdzam, że książka Jana Bujaka warta jest uwagi potencjalnych odbiorców, w tym nie tylko specjalistów.

Jerzy Jarowiecki

Materiały pomocnicze do najnowszej historii dziennikarstwa, pod redakcją Aliny Słomkowskiej, t. XVI–XVII, Warszawa 1991, 1992, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, ss. 276+250

W 1992 r. ukazały się tomy XVI i XVII „Materiałów pomocniczych do najnowszej historii dziennikarstwa” pod redakcją prof. Aliny Słomkowskiej przy współpracy Danuty Mikołajczyk-Grzelewskiej. Długi, sięgający w przypadku obu tomów cztery lata, cykl wydawniczy sprawił, iż przygotowane do druku w latach 1987 i 1988 trafiają do odbiorcy w zgoła odmiennej rzeczywistości społeczno-politycznej i ustrojowej. I chociaż nie obniża to wartości zamieszczonych w nich dokumentów i materiałów źródłowych, nie podważa rzetelności i celowości dokonanych analiz prasoznawczych, to jednak ich czytelnik, wyposażony w wiedzę i doświadczenie ostatnich trzech lat, zapewne inaczej oceniać będzie polityczne tło lat czterdziestych i pięćdziesiątych aniżeli autorzy publikacji zamieszczonych w „Materiałach...”. Dzisiejszy odbiorca ma bardziej wszechstronne spojrzenie na literaturę polityczno-historyczną tego okresu.

Konstrukcja zawartości obu tomów nie odbiega zasadniczo od dotychczas przyjętej, z tą jednak różnicą, że tom XVII został wzbogacony o część poświęconą historii szkolnictwa dziennikarskiego, co zasługuje na wyróżnienie. Godny podkreślenia jest fakt, iż treść zeszytów dobrano w taki sposób, że w pierwszej części (studiów i rozpraw) tom XVII jest w dużym stopniu kontynuacją i rozszerzeniem tomu XVI. Ten ostatni, wyłączwszy publikację Andrzeja Koziela poświęconą organizacyjnym i prawnym problemom prasy w pierwszych latach Polski powojennej, jest monotematyczny i zawiera analizę wybranych tytułów prasy terenowej, ich publicystyki i informacji w okresie październikowej „odwilży” 1956 r.

Opublikowano w nim 5 prac magistrantów Instytutu Dziennikarstwa, którzy koncentrują się na wojewódzkich organach prasowych PZPR, ich zawartości i ewolucji na tle politycznych przemian w październiku 1956 r. Pomimo obszernej analizy, bogatych źródeł, prace mają liczne mankamenty natury warsztatowej i metodologicznej. Dają się one zauważyć w pracy Marii Ożóg, która po dokonaniu przeglądu łamów „Nowin Rzeszowskich” w 1956 r. przytacza ocenę gazety wypracowaną na Konferencji Wojewódzkiej PZPR, nie zamieszczając własnych wniosków i refleksji, co niewątpliwie obniża wartość rzetelnego opracowania. Podobne zastrzeżenie, tzn. brak oceny i wniosków, można wysunąć pod adresem analizy „Kuriera Szczecińskiego”, dokonanej przez Marzannę Doering. Niedociągnięciem jest również zachwianie proporcji w publikowanym materiale, jeśli porównamy postulowany zamiar wyrażony w tytule z zawartością. Proporcje naruszył Sławomir Kmiecik („Głos Wielkopolski”), który ponad 40% materiału poświęcił genezie, historii i charakterystyce gazety według kolumn i wachlarza tematycznego, w mniejszym zaś stopniu skupił się na problematyce określonej w tytule. W innych opracowaniach nie wydaje się szczęśliwa koncentracja na analizie poszczególnych numerów gazet w porządku chronologicznym. Trafniejsze byłoby problemowe ujmowanie zagadnień.

Uniknęli tych błędów Marzena Wiśniewska („Głos Wyrzeża”), Tomasz R. Wiśniewski („Dziennik Bałtycki”) i Tomasz Lis („Gazeta Zielonogórska”). Są to uwagi natury warsztatowej, które nie dezawuuują wysiłku autorów i wartości opracowanego materiału, doskonale obrazującego ewolucję prasy terenowej na tle niezwykle ważnych przemian politycznych. Autorzy wzbogacili swoje prace wieloma unikalnymi dokumentami źródłowymi, które zostały opublikowane w piątej części XVI tomu „Materiałów...” Wiele z nich po raz pierwszy wydobyto z archiwów redakcyjnych i partyjnych.

Bogdan Tuszyński w części drugiej jest autorem biogramów dwóch niezwykle zasłużonych dziennikarzy sportowych – Mariana Matzenauera i Lecha Cergowskiego. Natomiast w cyklu relacji znajdujemy ciekawe wynurzenia Andrzeja Kłyszyskiego o tym, jak powstała winieta „Trybuny Ludu, a także Włodzimierza Janiurka o jego działalności jako naczelnego „Trybuny Robotniczej”.